

**Sygn. akt: I C 397/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Kolasa-Barczyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Jagiera

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Legnicy

sprawy z powództwa małoletniego J. U. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę J. U. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniego powoda J. U. (1) reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową matkę J. U. (2) kwotę 2 000,00 zł (dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 września 2011r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 260,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 397/13

## UZASADNIENIE

W imieniu małoletniego powoda J. U. (1), przedstawicielka ustawowa J. U. (2) domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania przedstawicielka ustawowa małoletniego wskazała, że w dniu 01 maja 2011 r. został on poszkodowany w wypadku samochodowym. Sprawcą był kierujący pojazdem V. (...), za którego na podstawie umowy ubezpieczenia OC odpowiedzialność ponosiła strona pozwana. Bezpośrednio po zdarzeniu małoletniemu udzielono pomocy medycznej na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym szpitala w T.. Lekarze stwierdzili u niego uraz odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenie klatki piersiowej. Następnie powód kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej i neurologicznej oraz stosował kołnierzyk ortopedyczny i środki przeciwbólowe. Korzystał także z zabiegów rehabilitacyjnych, ponadto w okresie od 06 maja 2011 r. do 30 maja 2011 r. zwolniony był od zajęć wychowania fizycznego. Poinformowana o zaistniałym zdarzeniu strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 2.000,00 złotych. Działająca w imieniu małoletniego przedstawicielka ustawowa uznała te kwotę za nieadekwatną do urazu doznanego przez syna.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Co do zasady uznała swą odpowiedzialność za zdarzenie, podniosła jednak, że wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym suma uwzględnia zarówno rozmiar i stopień obrażeń powoda, jak i okres rehabilitacji i leczenia i jest odpowiednia w stosunku do tych okoliczności.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 maja 2011 r. kierujący pojazdem V. (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym M., którego pasażerem był małoletni J. U. (1). Sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

### **Okoliczność bezsporna**

Po zdarzeniu powód został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala w T., gdzie stwierdzono u niego uraz odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenie klatki piersiowej oraz otarcia naskórka na prawym policzku, zalecając stosowanie kołnierza ortopedycznego i dalsze leczenie w poradni. Powód zgłosił się na wizytę do lekarza ortopedy oraz neurologa, a od 06 czerwca do 17 czerwca 2011 r. przeszedł rehabilitację. W trakcie leczenia stosował maści przeciwbólowe. Kołnierz stabilizujący nosił trzy tygodnie, ale zdarzało się, że zdejmował go w tym czasie. Ponadto był zwolniony od zajęć szkolnych przez ok. 3 dni po wypadku, zaś od zajęć wychowania fizycznego od dnia 06 maja do 30 maja 2011 r.

### **Dowód:**

- akta szkodowe (k. 19);
- opinia biegłego (k. 39-42);
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda (zapis e-protokołu (...):03:52-00:12:50, płyta k. 65).

W wyniku wypadku małoletni powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia klatki piersiowej, bez zaburzeń ich funkcji. Struktura anatomiczna kręgosłupa małoletniego została naruszona przejściowo. Obrażenia te nie skutkowały trwałym, ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Przez około miesiąc powód odczuwał dolegliwości bólowe.

### **Dowód:**

- opinia biegłego (k. 39-42).

Stan zdrowia małoletniego w okresie przed wypadkiem był dobry. Nie przechodził poważnych chorób, ani nie doznał istotnych obrażeń. (...) uprawiał rekreacyjnie, m.in. grając z kolegami w piłkę nożną. Uczestniczył w zajęciach tańca towarzyskiego.

Po wypadku skarżył się głównie na dolegliwości bólowe, które następnie ustąpiły. Od około roku odczuwa z kolei bóle głowy raz na tydzień albo dwa. Stosuje wtedy ogólnodostępne leki przeciwbólowe. Przedstawicielka ustawowa powoda nie konsultowała tych dolegliwości neurologicznie.

Od chwili zdarzenia małoletni odczuwa lęk w trakcie dłuższych podróży samochodem. Krótka jazda, w tym dojazd do szkoły, nie są dla niego stresujące.

### **Dowód:**

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda (zapis e-protokołu (...):03:52-00:12:50, płyta k. 65).

Przedstawicielka ustawowa powoda zgłosiła zdarzenie z dnia 01 maja 2011 r. u strony pozwanej, która przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i dnia 15 września 2011 r. wypłaciła na rzecz małoletniego powoda kwotę 2.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia.

### ***Okoliczność bezsporna.***

Powyższe okoliczności faktyczne znajdują oparcie we wszystkich dowodach przeprowadzonych w toku postępowania i powołanych wyżej jako podstawa ich ustalenia. Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa, oceniając go jako spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. Nie było przeszkód, by przedstawicielka ustawowa powoda powołała ten dowód w pozwie. W tym czasie wiedziała już o bólach głowy, na które małoletni skarżył się od roku, a więc jeszcze przed wytoczeniem powództwa, a które były podstawą do zgłoszenia tego wniosku dowodowego. Poza tym Sąd nie widział potrzeby przeprowadzenia rzeczonego dowodu, gdyż kwestia ta była już przedmiotem opinii biegłego ortopedy, który w wystarczający sposób się do niej ustosunkował. Dolegliwości bólowe to subiektywne odczucia, zatem kolejne badanie i opinia biegłego lekarza nie wykazałyby ich ewentualnego związku ze zdarzeniem.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo co do zasady, jak i w części co do wysokości zasługuje na uwzględnienie.

Strony nie kwestionowały faktu zdarzenia drogowego z dnia 01 maja 2011 r., w wyniku którego uszkodzony został powód, a także odpowiedzialności strony pozwanej z tego tytułu. Spór między małoletnim powodem, a stroną pozwaną dotyczył w istocie charakteru i zakresu obrażeń oraz ewentualnego uszczerbku, których doznał J. U. (1), a w konsekwencji wysokości należnego mu zadośćuczynienia.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia Sądu była dyspozycja art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 kc. Zgodnie z ich treścią w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powód został uszkodzony w wyniku wypadku drogowego, zatem odpowiedzialność za szkodę na jego osobie ponosi na podstawie art. 436 § 1 k.c. samoistny posiadacz pojazdu, który był sprawcą tego wypadku. Z uwagi jednak na umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaką sprawca ten zawarł ze stroną pozwaną, to ona zobowiązana jest według art. 822 § 1 k.c. do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczającego osobie trzeciej, a więc małoletniemu powodowi.

Należy zauważyć, że przyznanie zadośćuczynienia przez Sąd jest fakultatywne. Ma ono bowiem kompensować poszkodowanemu krzywdę, która jest szkodą niematerialną i niewymierną. Określenie zaistnienia i rozmiaru krzywdy, a w konsekwencji wysokości zadośćuczynienia jest kwestią oceną pozostająca w zakresie kompetencji Sądu. Rozstrzygając o zadośćuczynieniu Sąd powinien jednak wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym szczególnie rodzaj i charakter doznanych obrażeń, natężenie cierpień fizycznych i psychicznych, przebieg leczenia, wiek poszkodowanego czy nieodwracalność następstw zdarzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 lutego 2005r. III Apa 9/04 OSAB 2005/2/40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r. II UKN 681/98 OSNAP 00/16/626). Sąd musi zatem ustalić taką sumę zadośćuczynienia, która będzie współmierna do tych okoliczności, a więc odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Suma ta ma mieć odczuwalną ekonomicznie wartość i nie być symboliczna. Z drugiej strony nie może być jednak nadmierna i powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r. II CSK 78/08 LEX nr 420389, z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/175).

Mając na względzie powyższe kryteria Sąd przeanalizował materiał zebrany w sprawie i ocenił, że małoletni powód doznał krzywdy w wyniku zdarzenia z dnia 01 maja 2011 r. Wypadek skutkował u J. U. (1) urazem odcinka szyjnego kręgosłupa oraz urazem klatki piersiowej. Urazy te wywołały u powoda dolegliwości bólowe, które najsilniej odczuwał tuż po wypadku. Stosował maści przeciwbólowe i nosił kołnierzyk ortopedyczny. Konieczna była ponadto jego rehabilitacja. Przez ok. trzy tygodnie był także zwolniony z zajęć wychowania fizycznego. Bez wątpliwości były

to dla chłopca w tym wieku duże niedogodności. Wypadek wywołał u niego stres i traumę, nadal odczuwa lęk przed dłuższą podróżą samochodem. Okoliczności te jak wskazano potwierdzają krzywdę małoletniego powoda, co uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego.

Jednak w ocenie Sądu kwota, jakiej w imieniu małoletniego powoda żądała jego przedstawicielka ustawowa jest nadmierna. Skutki rzeczony wypadku nie były bowiem dla J. U. (1) zbyt poważne i dotkliwe. Nie ma wątpliwości, że jego obrażenia miały jedynie przejściowy charakter, nie powodując większego, w tym trwałego czy długotrwałego uszczerbku. Za takie uznać można co do zasady uszczerbki trwające ponad sześć miesięcy. Proces leczenia małoletniego trwał natomiast około sześciu tygodni i doprowadził do pełnego powrotu do zdrowia. Sąd miał przy tym na uwadze, że trwały uszczerbek na zdrowiu jest jednym z elementów, które pomagają określić rozmiar krzywdy i nie można jej uzależniać jedynie od jego zaistnienia, jakkolwiek uszczerbek taki świadczy o nieodwracalności skutków wypadku. W przypadku powoda zaś skutki te były jedynie chwilowe. Powyższe potwierdza dowód z opinii biegłego, który stwierdził, że obecnie u J. U. (1) nie występują zaburzenia ruchomości, ani funkcji kręgosłupa. Biegły skonkludował w opinii, że naruszenie struktury anatomicznej kręgosłupa było przejściowe i nie ma wpływu na sprawność powoda. Również przebieg leczenia nie miał inwazyjnego charakteru. Powód nosił kołnierz usztywniający przez trzy tygodnie, przez taki sam okres czasu trwała też zwyczajna w takich sytuacjach rehabilitacja. Terapia ta była jak już wskazano uciążliwa, ale nie była powodem dodatkowych cierpień po stronie małoletniego.

Powód jest osobą młodą i w pełni sprawną fizycznie. Szybko powrócił do zdrowia po doznanym urazie, czemu dopomógł wypoczynek i wspomniane zabiegi. Zdarzenie nie wpłynęło na jego obecną aktywność fizyczną. Trenował wcześniej taniec, jednak rezygnacja z niego nie miała związku z wypadkiem, co potwierdziła w swych zeznaniach jego matka. Obecnie stan zdrowia małoletniego jest dobry, wypadek nie pozostawił trwałych skutków. Powód co prawda odczuwa nadal obawę przed dłuższą jazdą samochodem, ale mając na uwadze jego młody wiek, z pewnością utrudnienia te miną. Zwłaszcza, że krótsze trasy, jak droga do szkoły nie są dla niego źródłem stresu. Należy też zauważyć, że wspomniane obawy powoda nie skłoniły jego przedstawicielki ustawowej – z wykształcenia pedagoga, do konsultacji w poradni psychologicznej, zatem nie były w poważnym stopniu niepokojące. Jeśli zaś chodzi o odczuwane przez niego od roku bóle głowy, są one objawem subiektywnym i ciężko połączyć je bezsprzecznie z wypadkiem. Poza tym powód stosuje w przypadku takiego bólu ogólnodostępne środki przeciwbólowe, co świadczy, że nie jest one zbyt silny, a raczej typowy.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że wysokość zadośćuczynienia, którego żądał małoletni powód była wygórowana. Odpowiednią kwotą do omówionych okoliczności będących podstawą ustalenia zadośćuczynienia jest w ocenie Sądu suma 4.000,00 złotych. Jest ona współmierna do okresu i przebiegu rekonwalescencji, skutków wypadku i traumy, jaką odczuwał powód, a także do jego wieku. Równocześnie kwota ta nie jest nadmierna biorąc pod uwagę stosunki majątkowe społeczeństwa. Jako, że strona pozwana wypłaciła w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz małoletniego powoda kwotę 2.000,00 złotych, Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kolejne 2.000,00 złotych na rzecz powoda reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 481 §1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z ich dyspozycją, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Ubezpieczyciel jest zaś obowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W ocenie Sądu roszczenie powoda przysługiwało mu już w momencie zgłoszenia żądania stronie pozwanej, a prawidłowe określenie jego wysokości było możliwe w toku postępowania likwidacyjnego. Strona pozwana powinna więc wypłacić całą kwotę zadośćuczynienia we wskazanym terminie trzydziestu dni, wypłacając zaś dnia 15 września 2011 r. jedynie 2.000,00 złotych opóźniła się ze spełnieniem świadczenia. Dlatego też Sąd zasądził odsetki od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je między stronami proporcjonalnie do wyniku sprawy. Przedstawicielka ustawowa poniosła w imieniu małoletniego powoda koszty procesu w wysokości 1138,00 złotych, na które składały się koszty zastępstwa procesowego, opłaty sądowej od pozwu i zaliczki na opinię biegłego. Małoletni powód wygrał swoje żądanie w 50%, zatem strona pozwana powinna mu zwrócić 569,00 złotych.

Strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 617,00 złotych, wygrywając w 50%. Powód powinien jej zatem zwrócić 309,00 złotych. W konsekwencji oznacza to, że strona pozwana powinna zwrócić małoletniemu powodowi 260,00 złotych. Dlatego też Sąd zasądził tę kwotę od strony pozwanej na rzecz powoda reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową.

**Zarządzenie:**

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;
3. kal. 14 dni;

L., dnia 18 listopada 2013 r.